

ADAM FITAS

ur. 1970; Kolbuszowa

Tytuł fragmentu relacji	Spotkanie na auli 1999 roku – Miłosz o metodach swojej pracy twórczej
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, projekt "Miłosz w Lublinie", Miłosz, Czesław, KUL

Spotkanie na auli 1999 roku – Miłosz o metodach swojej pracy twórczej

Na spotkaniu na auli Miłosz powiedział jedną ważną rzecz o swojej twórczości. Padło chyba takie pytanie, nie wiem już teraz od kogo: jak on to robi, że jest wciąż aktywnym twórcą i mając tyle lat ciągle pisze, wydaje dużo dobrych rzeczy. Miłosz odpowiedział w ten sposób: „Proszę pana, (czy proszę pani) jeśli się codziennie wstanie rano, zrobi toaletę, siądzie o dziewiątej i siedzi od dziewiątej do trzeciej nad biurkiem, to zawsze coś z tego wyjdzie.” On po prostu odsłonił tą swoją kuchnię, „Flaubertowski” sposób tworzenia. Siedzenie, ciągła praca, stałe ćwiczenie to jest droga do literackiego sukcesu, do osiągnięcia mistrzostwa słowa. Miłosz wtedy już chyba mieszkał w Krakowie i mówił o tym swoim krakowskim dniu. Przedpołudnie całe właściwie poświęcone jest pisaniu, a odpoczynkowi reszta dnia. Powiedział, że codziennie siada i te osiem, dziewięć godzin pracuje nad wierszem, czy nad słowem. W ten sposób przyrasta jego twórczość. Zwierzył się na tym spotkaniu, że pracuje systematycznie i każdego dnia. To jest takie nudne – „niefotogeniczne” jak pisze Szymborska, ta praca poety. On by się chyba pod tym podpisał. Siedzi przy biurku wyrzuca, skreśla, znowu pracuje. Dla niego chyba, podobnie jak dla Szymborskiej, to była ciężka praca nad słowem, a nie, jak to się czasami może wydaje, bardzo spektakularna, pod wpływem natchnienia praca ręki, której jakiś demiurg dyktuje gotowe frazy.

Data i miejsce nagrania	2011-04-12, Lublin
Rozmawiał/a	Hanna Kryńska
Transkrypcja	Hanna Kryńska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"